

Sygn. akt IX Ca 1022/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Wieczorkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SSO Agnieszka Żegarska SSO Jacek Barczewski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Marta Borowska

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2018 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 26 czerwca 2017 r., sygn. akt I C 1152/17,

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz Agnieszka Żegarska

Sygn. akt IX Ca 1022/17

UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 45.000,-zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lipca 2016r. do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że kwota dochodzona pozwem stanowi zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie, utrzymywania więzi rodzinnych. W dniu 17 listopada 2004r., ojciec powoda W. B. zginął w wypadku komunikacyjnym. Pozwany przyjął odpowiedzialność za powstanie szkody i wypłacił kwotę 15.000,-zł tytułem zadośćuczynienia.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, że dochodzone przez powoda zadośćuczynienie jest zawyżone, a także zakwestionował podstawę prawną dochodzonego roszczenia. W ocenie pozwanego, roszczeń

z opartych na przepisach art.448 kc i art. 24 § 1 kc w zw. z art. 23 kc można domagać się jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach.

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2017r. Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 45.000,- zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 lipca 2016r. do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.867,-zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił, że:

- w dniu 17 listopada 2004r. W. B. - ojciec powoda oraz kierujący niesprawnym technicznie pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) Z. M. wraz z drugim pasażerem podczas dojazdu do pracy brali udział w wypadku drogowym, w którym ponieśli śmierć obaj pasażerowie. W. B. doznał obrażeń klatki piersiowej i jamy brzusznej z następowym wstrząsem urazowo-krwotocznym wskutek czego zmarł on po przewiezieniu do szpitala powiatowego w B.. Powodem wypadku była nadmierna prędkość pojazdu, jego zły stan techniczny oraz brak zachowania szczególnej ostrożności w niesprzyjających warunkach w związku z czym kierujący wpadł w poślizg i stracił panowanie nad pojazdem. Z. M. za w/w czyn - wyczerpujący znamiona przestępstwa z art.177 § 2 kk - został skazany prawomocnym wyrokiem;

- samochód sprawcy wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego;

- ojciec powoda w chwili śmierci miał 42 lata i razem z żoną oraz 3 synami mieszkał u swoich rodziców w miejscowości K.;

- powód był najmłodszym synem W. B. i w chwili wypadku miał 7 lat;

- zmarły był dobrym ojcem, a powód postrzegał go, jako osobę spokojną, która nie podnosiła głosu;

- W. B. spędzał czas z dziećmi, z najmłodszym synem chodził nad staw na ryby, grał w piłkę. Ojciec zapewniał powodowi poczucie bezpieczeństwa;

- żona W. B. wraz z dwojgiem najmłodszych synów wyprowadziła się od męża, co najmniej rok przed jego śmiercią, kiedy powód miał kilka lat. Najstarszy syn pozostał z ojcem i dziadkami. Powód zamieszkał z matką, jej konkubentem i bratem w B.;

- wówczas powód na weekendy i wakacje jeździł do dziadków, rodziców ojca, gdzie spędzał czas z ojcem, miał z nim dobry kontakt. Matka powoda nie pozwalała W. B. odwiedzać synów w ich miejscu zamieszkania;

- powód został poinformowany o śmierci ojca, nie mógł tego zrozumieć, płakał;

- po śmierci ojca powód wraz z matką często zmieniał miejsce zamieszkania. Warunki, w których mieszkali były na niskim poziomie, rodzinie brakowało pieniędzy na utrzymanie;

- powód sprawiał problemy wychowawcze, miał trudności w kontaktach z rówieśnikami, wymagał opieki pedagoga i logopedy. Po kilku latach zamieszkiwania w O. powód z matką ponownie przeprowadzili się do B., gdzie warunki bytowe również nie były najlepsze;

- powód po śmierci ojca doznał kłopotów materialnych, miał problemy z nauką, nie zdał do 4 klasy, zmagął się z brakiem pieniędzy na podręczniki, matka nie była w stanie zapewnić jemu i rodzeństwu odpowiednich warunków;

- po śmierci ojca powód ponownie nawiązał kontakt z dziadkami - rodzicami ojca. Przez cały okres nauki w szkolnej powód sprawiał problemy wychowawcze, wielokrotnie sięgał po alkohol, miał sprawy w sądzie rodzinnym;

- powód wciąż odczuwa brak ojca, chodzi na cmentarz. W szkole było mu szczególnie trudno, kiedy widział inne dzieci mające oboje rodziców.

- powód zgłosił szkodę pozwanemu przed 17 kwietnia 2016r., pozwany pismem z dnia 17 kwietnia 2016r. poinformował powoda o przyznaniu 15.000,-zł zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych i w/w kwotę wypłacił. Powód 16 czerwca 2016r. wezwał pozwanego do zapłaty 85.000,-zł tytułem zadośćuczynienia, nie zgadzając się z decyzją pozwanego z dnia 17 kwietnia 2016r. Pozwany 4 lipca 2016r. poinformował o odmowie wypłaty zadośćuczynienia w kwocie większej aniżeli 15.000,-zł.

Mając to na uwadze Sąd Rejonowy uznał, że zdarzenie powodujące śmierć ojca powoda naruszył jego dobra osobiste w postaci prawa do życia rodzinnego i zachowania więzi pomiędzy synem a ojcem. Utrata przez powoda tej relacji pozbawiła go jednocześnie poczucia stabilności, wsparcia materialnego i niematerialnego, codziennej pomocy, rady, rozmowy, czy spędzania wspólnie czasu.

Zdaniem Sądu I instancji, naruszenie dóbr określanych przez powoda skutkowało powstaniem krzywdy polegającej między innymi na cierpieniu psychicznym wywołanym utratą osoby najbliższej. Naruszone zostało jego dobro osobiste w postaci: prawa do życia w „pełnej” rodzinie, zachowania więzi pomiędzy synem a ojcem, „uczucia miłości”, a to z oczywistego powodu śmierci obiektu tego uczucia, spowodowanej niedozwolonym działaniem sprawcy czynu niedozwolonego.

Sąd Rejonowy uznał, że powód pozbawiony został także poczucia stabilności, wsparcia w trudnych chwilach, pomocy itp., dlatego śmierć ojca stała się dla niego źródłem cierpień moralnych przez dłuższy czas i miała wpływ na jego stan psychiczny, co ma również wpływ na wysokość należnego mu zadośćuczynienia.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności Sąd I instancji uznał, że powodowi należy się zadośćuczynienie w wysokości 45.000,-zł, zaś kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając rozstrzygnięcie Sadu I instancji w części, tj. w zakresie punkcie I odnośnie zasądzenia na rzecz powoda kwoty 20.000,-zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 lipca 2016r. do dnia zapłaty oraz w zakresie punktu II, co do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Pozwany zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie:

1. art. 448 w zw. z art. 24 § 1 w zw. z art. 6 kc skutkujące przyjęciem, że kwota 60.000,-zł stanowi odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda, będących wynikiem śmierci jego ojca, W. B., które to zdarzenie miało miejsce dnia 17 listopada 2004r. mimo ewidentnego braku szczególnych przesłanek uzasadniających przyznanie tak rażąco wygórowanego świadczenia, które - zdaniem pozwanego - winno ograniczać się maksymalnie do kwoty 25.000,-zł dodatkowego zadośćuczynienia, oprócz świadczenia przyznanego powodowi w postępowaniu likwidacyjnym w wysokości 15.000,-zł,

2. art. 278 § 1 w zw. z art. 162 oraz art. 217, art. 227 i art. 232 kpc poprzez oddalenie wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry, mimo oczywistych przyznanych przez powoda zaburzeń emocjonalnych i psychicznych, przy czym istotnym było ustalenie w tej sprawie, czy śmierć ojca wywołała u niego uraz, czy proces żałoby miał u niego normalny przebieg, a także, jaki wpływ na niego miały inne trudne i bliskie czasowo przeżycia w okresie dorastania,

3. art. 233 § 1 kpc polegającą na braku wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego i wyciągnięcie wniosków sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego, w szczególności przez:

- bezzasadne przyjęcie, iż śmierć ojca powoda W. B. wywarła tak negatywny wpływ w sferze rodzinnej powoda, a także wywołała u powoda poczucie cierpienia oraz krzywdę, które uzasadniają przyznanie jemu zadośćuczynienia w dodatkowej kwocie 45.000,-zł, pomimo faktu, iż pozwany - po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego - przyznał powodowi kwotę 15.000,-zł, będąca wartością odpowiadającą ok. 18,2-krotności minimalnego wynagrodzenia w 2004r., co wedle stanu na dzień wyrokowania w niniejszej sprawie oznaczałoby kwotę świadczenia przekraczającą 36.400,-zł,

- bezzasadne przyjęcie, iż śmierć ojca powoda wywarła tak negatywny wpływ w sferze rodzinnej powoda, a także wywołała u powoda poczucie cierpienia oraz krzywdę, które uzasadniają przyznanie Jemu zadośćuczynienia w dodatkowej kwocie 45.000,-zł, mimo iż jego życie nie uległo całkowitej zmianie i zaburzeniu w tak dalece idącym stopniu, że mogłoby to uzasadniać przeświadczenie o szczególnie przeżywanym stracie. Nadto, powód powrócił do czynności życia codziennego, zaś jego cierpienie ma charakter naturalny (a nie szczególny), przeżywany przez każdego człowieka w związku ze śmiercią osoby bliskiej, a nadto, powód wraz z matką wyprowadził się od ojca na ok. rok przed jego śmiercią, tracąc z nim kontakt i zamieszkując z matka i jej konkubentem,
- bezzasadne przyjęcie, iż śmierć ojca powoda wywarła tak negatywny wpływ w sferze rodzinnej powoda, a także wywołała u powoda poczucie cierpienia oraz krzywdę, które uzasadniają przyznanie jemu zadośćuczynienia w dodatkowej kwocie 45.000,-zł, mimo iż z zeznań powoda wynika, iż w ogóle nie korzystał ze specjalistycznej pomocy psychologicznej lub psychiatrycznej,
- bezzasadne przyjęcie, iż śmierć ojca powoda wywarła tak negatywny wpływ w sferze rodzinnej powoda, a także wywołała u powoda problemy wychowawcze oraz spowodowała trudności w nauce, podczas gdy to trudna sytuacja rodzinna, jaką zapewniła powodowi matka, w znaczący sposób oddziaływała na jego zachowanie w okresie dorastania i próby samobójcze,
- bezzasadne przyjęcie, iż zadośćuczynienie w dodatkowej kwocie 45.000,-zł na rzecz powoda jest sumą adekwatną i odczuwalną, a nie rażąco zawyżoną i prowadzącą do wzbogacenia powoda, podczas gdy z zeznań powoda i świadka (rodziny powoda) wynika, iż sytuacja materialna rodziny nie była ponadprzeciętnie dobra, co mogłoby uzasadniać wysokość tak zasądzonego roszczenia, a wręcz przeciwnie -była bardzo trudna, co adekwatnie powoduje, mając na względzie czas, jaki minął od zdarzenia, ówczesne warunki finansowe, iż przyznana przez pozwanego kwota jest właściwa,
- bezzasadne przyjęcie, iż śmierć ojca powoda wywarła tak negatywny wpływ w sferze rodzinnej powoda, a także wywołała u powoda poczucie cierpienia oraz krzywdę, które uzasadniają przyznanie jemu zadośćuczynienia w dodatkowej kwocie 45.000,-zł, mimo iż Sąd oparł się wyłącznie na zeznaniach powoda oraz R. B., co oznacza, iż Sąd dysponował jedynie materiałem dowodowym w postaci zeznań osób oczywiście zainteresowanych wynikiem postępowania bez jakiegokolwiek obiektywnie weryfikowalnego materiału dowodowego, np. w postaci opinii biegłego sądowego,
- bezzasadne przyjęcie, iż śmierć ojca powoda y spowodowała u niego ogromną traumę i cierpienia psychiczne, abstrahując całkowicie od faktu, iż powód miał problemy emocjonalne i psychiczne, wpływ na jego zachowanie miały również inne ciężkie przeżycia z okresu dorastania, a także aktualne m.in. rozstanie z dziewczyną, a także zdecydował się wystąpić z niniejszym roszczeniem po upływie 12 lat od śmierci ojca, co nie zostało wzięte pod uwagę przez Sąd.

Mając powyższe na uwadze, pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w części, tj. w zakresie punktu I, w części zasądzającej kwotę 20.000,-zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 lipca 2016r. do dnia zapłaty oraz orzeczenie, co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w powyżej zaskarżonej części wyroku oraz o dokonanie odpowiedniej zmiany rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w punkcie II wyroku, a także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego wedle norm przepisanych,
2. uchylenie zaskarżonego wyroku w w/w części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

W odpowiedzi powód wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie i na podstawie tych ustaleń wywiódł słuszne wnioski, które legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia, ustalenia te Sąd Odwoławczy uznaje za własne. Także wywód prawny dokonany przez Sąd pierwszej instancji jest trafny. Zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia prawa procesowego i materialnego Sąd Okręgowy uznał za niezasadne.

Wyjaśnić również należy, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r., III CZP 49/07, Legalis nr 92438).

Analiza akt sprawy nakazuje stwierdzić, że nie zaszły w toku procedowania Sądu pierwszej instancji jakiegokolwiek okoliczności, skutkujące nieważnością postępowania według przesłanek tej nieważności, wskazanych w treści przepisu art. 379 kpc.

Sąd Okręgowy nie stwierdził również uchybień Sądu Rejonowego, polegających na naruszeniu norm prawa materialnego.

Na etapie postępowania apelacyjnego, pozwany zwrócił uwagę na nieprawidłowe oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry.

Jednakże Sąd drugiej instancji, nie mógł rozpoznać argumentów strony pozwanej w tym zakresie, z powodu uchybień formalnych wniesionej przez nią apelacji.

Innymi słowy zarzut w tym zakresie, w formie zgłoszonej w apelacji, nie mógł zostać uznany za skuteczny w realiach toczącego się postępowania.

Sąd Okręgowy pragnie przypomnieć, że postanowienie w przedmiocie oddalenia wniosku dowodowego, nie podlega zaskarżeniu w drodze zażalenia (art. 394 § 1 kpc).

Strona niezadowolona z takiego rozstrzygnięcia, posiada natomiast możliwość zakwestionowania niezaskarżalnego postanowienia w trybie art. 162 kpc.

Z kolei warunek konieczny dla rozpoznania zasadności tych orzeczeń przez Sąd drugiej instancji, stanowi zamieszczenie w apelacji stosownego wniosku w trybie art. 380 kpc.

Tymczasem z akt sprawy wynika, że strona skarżąca spełniła tylko jedną z przedstawionych przesłanek, tj. złożyła zastrzeżenie do protokołu odnośnie oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychiatry, wskazując na naruszenie przepisów art. 217 § 1 - 3 kpc i art. 227 kpc (k. 72).

W apelacji nie zamieszczono jednak wniosku o rozpoznanie tego orzeczenia w toku postępowania apelacyjnego (art. 380 kpc).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że w odniesieniu do środków zaskarżenia wnoszonych przez zawodowych pełnomocników wniosek w trybie art. 380 kpc, powinien być w nich wyraźnie i jednoznacznie sformułowany (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2016 r., II CZ 125/16, Legalis nr 1546834).

Skoro w apelacji pozwanego sporządzonej przez zawodowego pełnomocnika (radca prawny), nie zamieszczono takiego wniosku, to Sąd Okręgowy nie mógł rozpoznać zarzutu naruszenia art. 278 § 1 kpc w zw. z art. 162 kpc oraz art. 217 kpc, art. 227 kpc i art. 232 kpc.

Abstrahując od powyższego wskazać należy, że błędna jest praktyka dopuszczenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność stanu psychicznego powodów w związku ze śmiercią osoby najbliższej. Dowód taki nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, skoro przedmiotem procesu nie jest wywołanie rozstroju zdrowia u najbliższych członków rodziny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 23 kwietnia 2013r., I ACa 330/13, Legalis nr 999386).

W odpowiedzi na pozew pozwany podał, że dowód z opinii biegłego psychiatry miałby zostać przeprowadzony na okoliczność uszczerbku na zdrowiu powoda i „rokowań” na przyszłość, ustaleniu, czy przebieg żałoby powoda miał „normalny” przebieg, a także stanu powoda po śmierci ojca i wpływu tego zdarzenia na jego życie (k. 49).

Tymczasem zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie przepisu art. 448 w zw. z art. 24 § 1 kc nie jest uzależnione od wykazania, że osoba najbliższa dochodząca zadośćuczynienia na skutek śmierci członka rodziny, doznała uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Pozwany pominął to, że powód w pozwie żądania odnośnie takich okoliczności faktycznych nie zgłaszał, nie było to też przedmiotem sporu.

W ocenie Sądu Okręgowego, przy orzekaniu o zadośćuczynieniu na podstawie ww. regulacji, nie można uwzględniać kryteriów i zasad stosowanych w sprawach rozpatrywanych na podstawie przepisu art. 445 § 1 kc, który dotyczy zadośćuczynień dla samych poszkodowanych czynem niedozwolonym (tj. osób które doznały uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia). Wysokość zadośćuczynień przyznawanych na podstawie przepisu art. 445 § 1 kc jest uzależniona od wielu elementów, wpływających na tę postać kompensaty szkody niemajątkowej, których nie sposób dostrzec w przypadku roszczenia wywiedzionego z przepisu art. 446 § 4 kc lub przepisu art. 448 w zw. z art. 24 § 1 kc. W przypadku roszczenia zgłoszonego pod osąd w obecnej sprawie nie występuje choćby trwały uszczerbek na zdrowiu, uwzględniany przy zadośćuczynieniu za krzywdę będącą następstwem uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Przepis art. 446 § 4 kc ani przepis art. 448 w zw. z art. 24 § 1 kc nie wiąże bowiem - wbrew tezie dowodowej postawionej przez pozwanego - wystąpienia krzywdy ze szkodą ujętą w kategoriach medycznych. Także mierzenie skali cierpienia osoby, która nie doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, pozostaje poza możliwościami dowodowymi Sądu i ubezpieczyciela (tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 kwietnia 2013r., I ACa 330/13, Legalis nr 999386 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010r., I ACa 178/10, Legalis nr 287175).

Dalej wskazać należy, że w powołanie biegłego psychiatry na okoliczność ustalenia „normalnego” przebiegu żałoby powoda byłoby zupełnie bezcelowe. Podkreślenia wymaga, że proces żałoby, jego przebieg i czas trwania i sposób radzenia sobie z emocjami, ma charakter indywidualny i nie podlega ocenie w kategoriach wiedzy specjalnej ani też w kategoriach normatywnych. Innymi słowy, nie istnieje coś takiego jak „normalny” wzorzec żałoby, do którego należałoby odnosić zachowania i postawy osób, które dochodzą swych roszczeń po śmierci osoby najbliższej.

Z kolei stan powoda po śmierci ojca i wpływ tego zdarzenia na jego życie, można było ustalić na podstawie zeznań świadków oraz przesłuchania poszkodowanego, co też zostało uczynione w niniejszej sprawie. A ocena takiego dowodu nie wymagała specjalnych wiadomości.

W tym miejscu należy zauważyć, że pozwany nie ma racji twierdząc, że zeznania R. B. oraz samego powoda, nie są wystarczające dla ustalenia rozmiaru krzywdy poszkodowanego. Zeznania wymienionych osób były zbieżne i logiczne, a przede wszystkim w wystarczający sposób zobrazowały relację łączące powoda z tragicznie zmarłym ojcem.

Warto przy tym zauważyć, że relację łączącą powodów występujących z żądaniem zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, co do zasady mogą być zrelacjonowane przez osoby będące w bliskich stosunkach ze stroną (przyjaciele, sąsiedzi, pozostali członkowie rodziny). Taka sytuacja w sprawach tego typu, nie jest rzeczą wyjątkową i niespotykaną.

W tym miejscu wskazać należy, że Sąd Okręgowy nie znalazł żadnych podstaw do zmiany wysokości zadośćuczynienia określonego przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd drugiej instancji może dokonać korekty wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia tylko wtedy, gdy biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, jest ono rażąco nieodpowiednie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia

2000r., II CKN 651/98, Legalis nr 354559, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999r., II CKN 477/98, Legalis nr 349095 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 1970r., I PR 52/70, Legalis nr 14783).

W przypadku zadośćuczynienia - mającego naprawić krzywdę niematerialną, a więc niewymierną, nie można skutecznie podejmować prób podważenia oceny rozmiarów krzywdy wyłącznie przez przedstawienie subiektywnego stanowiska skarżącego, opartego na założeniu, że sumą odpowiednią dla naprawienia szkody doznanej przez powoda jest suma mniejsza niż zasądzona przez Sąd pierwszej instancji. Brak jednolitych, niezmiennych i porównywalnych kryteriów określenia sumy „odpowiedniej” w rozumieniu przepisu art. 448 kc nakazuje uznać, że określenie wysokości zadośćuczynienia stanowi istotny atrybut Sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1971r., II PR 18/71, Legalis nr 15236).

Sąd drugiej instancji ingeruje zatem w sferę ocen, wpływających na wysokość zadośćuczynienia, tylko w wypadkach wyraźnego naruszenia zasad doświadczenia życiowego lub reguł logiki w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Argumenty przemawiające za obniżeniem zasądzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia, skarżący przedstawił przy zarzucie naruszenia art. 233 § 1 kpc.

Sąd Okręgowy pragnie wyjaśnić, że do skutecznego postawienia tego zarzutu skarżący obowiązany jest wykazać, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Dopóki więc skarżący nie wykaże istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych, dopóty nie można uznać, że sąd naruszył art. 233 § 1 kpc.

Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999r. (III CZP 59/98, Legalis nr 43167) podkreślił, że same nawet bardzo poważne wątpliwości, co do trafności oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji - jeśli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 kpc - nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez Sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska.

Należy więc w tym miejscu podkreślić, że strona, która chce podważyć swobodną ocenę dowodów nie może ograniczyć się do przedstawienia własnej oceny nawet, jeśli jest ona przekonująca.

Zdaniem Sądu Okręgowego wszelkie twierdzenia pozwanego w tym zakresie stanowią klasyczną polemikę ze stanowiskiem przyjętym przez Sąd pierwszej instancji. Treść zarzutów i ich rozwinięcie w uzasadnieniu apelacji świadczą jedynie o przekonaniu strony o innej niż przyjął sąd doniosłości dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Ponadto twierdzenia strony skarżącej odnośnie oceny niektórych okoliczności sprawy, pozostają w wzajemnej sprzeczności i są ewidentnie związane z przyjętym stanowiskiem procesowym.

Pozwany z jednej strony podkreśla, że na rok przed śmiercią ojca, powód wyprowadził się z domu wraz z matką (pomijając, że powód miał wówczas 5-6 lat i nie miał wpływu na decyzję o wyprowadzce), a z drugiej strony tłumaczy stan psychiczny powoda negatywnym oddziaływaniem matki, zupełnie pomijając poczucie straty i tęsknoty powoda za swoim ojcem.

Z zeznań R. B. (k. 69 - 70) i samego powoda (k. 71 - 72) ewidentnie wynika, że sytuacja majątkowa rodziny powoda (tj. sytuacja matki i jego braci) uległa znacznemu pogorszeniu po tragicznej śmierci W. B.. Przykładowo matka powoda nie posiadała środków na zakup podręczników szkolnych dla swojego syna, gdy przed śmiercią W. B. taka sytuacja nie miała miejsca. Po wyprowadzce często zmieniali miejsce zamieszkania, gdyż nie posiadali środków na zapłatę czynszu. Natomiast przed śmiercią, W. B. - pomimo uniemożliwiania kontaktów z synami przez swoją żonę - regularnie przekazywał im środki pieniężne.

W apelacji pozwanego, wielokrotnie pojawia się sformułowanie o „normalnym” i „typowym” przebiegu żałoby u powoda.

Używając takiego określenia, skarżący stara się zmniejszyć zakres krzywdy powoda po stracie ojca.

Pominąć w tym zakresie należy element manipulacji i braku empatii.

Godzi się jednak zauważyć, że w prawidłowo funkcjonującej rodzinie normą jest, iż żałoba po nagłej i tragicznej stracie ojca stanowi źródło cierpień psychicznych. Takie właśnie znaczenie, należy nadać określeniu „typowy przebieg żałoby”. Bez wątplenia relacje rodzinne powoda z ojcem W. B. były prawidłowe (normalne), a tym samym żałoba po jego stracie była typowa, jako że stanowiła ona źródło cierpień psychicznych i negatywnych odczuć emocjonalnych.

Zupełnie bezzasadne są twierdzenia apelacji wskazujące, że powód zwlekał z dochodzeniem roszczenia przez okres 12 lat w stosunku do pozwanego.

Skarżący zupełnie pomija to, że powód w chwili śmierci ojca (2004 r.) miał zaledwie 7 lat. Natomiast w momencie wystąpienia z powództwem w niniejszej sprawie (2017r.) miał 19 lat. Oznacza to, że powód wkrótce po osiągnięciu pełnoletniości (uzyskanie zdolności procesowej), zdecydował się na dochodzenie należnego mu roszczenia. Zauważyć również należy, że wobec trudnej sytuacji rodzinnej, wcześniejsze dochodzenie zadośćuczynienia za śmierć ojca było mocno utrudnione.

Skarżący starał się również wykazać, że - ze względu na niską stopę życiową powoda - zasądzone na jego rzecz zadośćuczynienie doprowadzi do jego wzbogacenia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, powinna zatem wynagrodzić poszkodowanemu doznane przez niego cierpienia fizyczne i psychiczne i ułatwić przewycięzanie ujemnych przeżyć. Nie oznacza to jednak, że formą złagodzenia doznanej krzywdy musi być nabywanie dóbr konsumpcyjnych o wartości odpowiadającej poziomowi życia poszkodowanego. Trzeba zauważyć, że takie pojmowanie funkcji kompensacyjnej prowadziłoby do różnicowania krzywdy, a tym samym wysokości zadośćuczynienia zależnie od stopy życiowej poszkodowanego. Godziłoby to w zagwarantowaną w art. 32 Konstytucji RP zasadę równości wobec prawa, a także w powszechne poczucie sprawiedliwości. Poziom życia poszkodowanego nie może być zatem zaliczany do czynników, które wyznaczają rozmiar doznanej krzywdy i wpływają na wysokość zadośćuczynienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010r., II CSK 94/10, Legalis nr 276038).

Z uwagi na ciężar gatunkowy dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, wywodzonego z art. 446 § 4 kc powinno ono w hierarchii wartości zasługiwać na wzmożoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Dlatego doznana w tym przypadku szkoda jest bardziej godna ochrony z uwagi na naruszenie dobra wysokiej rangi i w najwyższym stopniu.

Wbrew zarzutom apelacji, kwota 15.000,-zł wypłacona powodowi w toku postępowania likwidacyjnego nie podlega waloryzacji, ponieważ między jej wypłaceniem (17 kwietnia 2016r. - k. 33), a datą wyrokowania przez Sąd Okręgowy (7 marca 2018r.), nie nastąpiła żadna zmiana siły nabywczej pieniądza. Ewentualna waloryzacja kwoty 15.000,-zł mogłaby nastąpić tylko wtedy, gdyby ubezpieczyciel wypłacił ją pozwanemu w 2004r., co jednak nie miało miejsca w niniejszej sprawie.

Reasumując wskazać należy, że Sąd drugiej instancji nie znalazł podstaw do obniżenia kwoty zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz powoda w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Zarzuty naruszenia art. 448 w zw. z art. 24 § 1 w zw. z art. 6 kc oraz art. 233 § 1 kpc, nie zdołały podważyć trafności rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji w tym zakresie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 kpc w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015r. - w brzmieniu obowiązującym po nowelizacji.

Na koniec należy wskazać, że także wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji nie spełnia wymogów z art. 386 § 2-4 kpc, ponieważ nie zawiera nawet w tej części żadnej argumentacji, która powinna być zawarta chociażby w uzasadnieniu apelacji.

Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz Agnieszka Żegarska